

Henryk Konopacki (ur. 1925 r.)

Urodził się 25 stycznia 1925 r. we Wronkach. Edukację w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. ks. Piotra Skargi w Szamotułach rozpoczął przed II wojną światową. W 1946 r. w tej szkole otrzymał świadectwo dojrzałości. Następnie podjął studia w zakresie chemii na Uniwersytecie Poznańskim. Przez dwa lata studiował chemię i był jednocześnie wykładowcą matematyki w Miejskim Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnym w Pniewach. Przez rok wykładał chemię i fizykę w Państwowym Liceum Budownictwa w Poznaniu. Po ukończeniu studiów w 1951 r. jako magister chemii został skierowany (nakaz pracy) do Zakładu Materiałów Wybuchowych w Pionkach pod Radomiem. W zakładzie tym pracował na różnych stanowiskach kierowniczych i równocześnie uczył w Państwowym Technikum Chemicznym, a od 1952 r. był wykładowcą chemii fizycznej w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu. W 1956 r. został przeniesiony służbowo do Warszawy na stanowisko dyrektora technicznego Zjednoczenia Przemysłu Organicznego i Tworzyw Sztucznych *ERG*. W 1961 r. został dyrektorem naczelnym tego Zjednoczenia. W 1966 r. powołano go na stanowisko Wiceministra Przemysłu Chemicznego, a w 1976 r. został przez Sejm zatwierdzony na Urząd Ministra Przemysłu Chemicznego. Funkcję tę pełnił do 1980 r. Następnie pracował jako przedstawiciel Rządu PRL przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w Moskwie. Pod koniec 1984 r. wrócił do kraju i przeszedł na emeryturę.



Henryk Konopacki w liceum

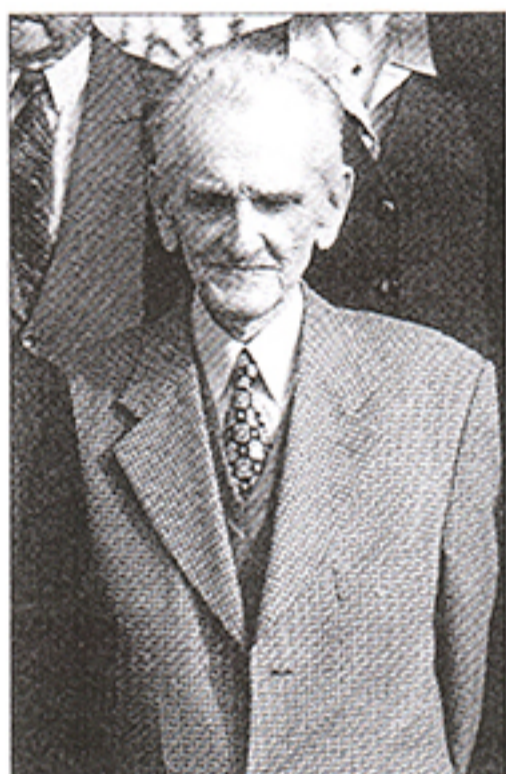
W piątek 19 października 2001 r. gościliśmy w naszej szkole kolejnego, znanego w Polsce i na świecie, absolwenta naszego liceum.

Spotkanie rozpoczęło się wystąpieniem dyrektora szkoły, Andrzeja Kukawki, który przedstawił przybyłych gości. Następnie pan Janusz Wawrzyniak przybliżył nam postać głównego bohatera.

Po tym krótkim wstępie rozpoczęła się właściwa część zebrania.

Pan Henryk Konopacki opowiedział historię swojego życia.

Urodził się we Wronkach, tam też skończył szkołę podstawową. Przed wybuchem II wojny światowej zdążył ukończyć dwie klasy gimnazjum. Musiał przerwać naukę i zająć się pracą przy budowie mostu kolejowego we Wronkach. Został następnie wywieziony



do Berlina (tam pracował przy remoncie i odbudowie mostów kolejowych zbombardowanych przez aliantów). Przełomowym momentem w jego życiu stało się odgruzowywanie zakładu chemicznego w Berlinie. Było to w roku 1944. Wtedy też, obserwując chemików, postanowił, że jeżeli wróci do kraju żywy, to będzie studiował chemię. Tak się stało. W 1946 r. zapisał się na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W czasie studiów pracował jako nauczyciel w gimnazjum i liceum w Pniewach. Przez rok wykładał fizykę w Liceum Budowlanym w Poznaniu. W styczniu 1951 roku został magistrem. Skierowano go do pracy w przemyśle zbrojeniowym. Trafił do Zakładu Chemicznego nr 8 w Pionkach. Pracował tam przez pięć lat, ciągle awansując.

W roku 1966 mianowano go wiceministrem przemysłu chemicznego. Łącznie przez 16 lat pełnił funkcje ministra i wiceministra.

W roku 1980 zaproponowano mu pracę stałego przedstawiciela w Moskwie w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Rada ta jako główny cel stawiała sobie rozwój integracji gospodarczej. Skupiała różne państwa, m.in. ZSRR, Polskę, Węgry, Czechosłowację itp.

Praca w tej radzie była wg pana Konopackiego „odpoczynkiem”, ale trudnym, gdyż trzeba było uważać, aby nie zaszkodzić własnemu państwu.

Po wystąpieniu gość odpowiedział na kilka pytań zgromadzonej młodzieży.

Myślę, że spotkanie było interesującą lekcją historii.

Aleksandra Szymkowiak
kl. IV A

22 października 2001 r.



Były minister gościem licealistów

Henryk Konopacki, wychowanek szamotulskiego liceum (matura - 1946 r.), gościł w piątek - na zaproszenie Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. ks. Piotra Skargi - wśród licealistów. W wygłoszonym dla nich wykładzie mówił o swojej pracy w rządzie oraz Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (w latach 1966 - 1984 był wiceministrem, następnie ministrem przemysłu chemicznego, a także przedstawicielem Polski w RWPG). Wspominał i swoje lata szkolne. Gość zwiedził też budynek szkoły i uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia. (mal)

Na zdjęciu: Henryk Konopacki (z prawej) i Janusz Wawrzyniak, kolega ministra ze szkolnej ławy.

WYBITNI WRONCZANIE

Życie Henryka Konopackiego

► Był wybitnym chemikiem, dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego. W latach 80. został powołany na stanowisko ministra resortu przemysłu chemicznego

Paulina Śliwa

Henryk Konopacki urodził się w 1925 r. we Wronkach. Po ukończeniu 6 klas szkoły podstawowej w 1937 r., rozpoczął naukę w gimnazjum w Szamotułach, która przerwana została wybuchem II wojny światowej. Wrócił do rodzinnych Wronki w 1941 r. został przez rząd pracy skierowany do firmy budowlanej, w której pracował jako robotnik w systemie trzymianowym przy budowie mostu. Była to bardzo ciężka i wyczerpująca młody organizm praca. Po zakończeniu budowy, w 1943 r. Konopacki został skierowany do pracy w Rzeszy. Wywieziony z grupą robotników do Berlina pracował przy odgruzowywaniu, naprawie torów i urządzeń kolejowych. W swoich wspomnieniach z tego okresu pisał: „Kiedy Anglicy w roku 1943 zaczęli systematycznie bombardować Berlin, stolicę jadu hitlerowskiego, zostałem wywieziony tam, by próbować reperować to, co Anglicy niszczyli. Sylwester roku 1943. Berlin do pewnego stopnia rozbawiony (...). Nagle jak huragan zrywa się dziki krzyk syren, wypełnia całe miasto, obwieszcza, że Anglicy przyjeżdżają złożyć noworoczne życzenia. Bliżej, coraz bliżej słychać detonacje i odgłosy przewracających się budynków. Cisza. Znowu to samo. Cisza. bomby padają jak grzech, zda się to nigdy nie skończyć. W pewnej chwili podchodzi do mnie niemiecki żandarm i pyta: „Obcokrajowiec? Tak! Polacke? Tak! Jakiem prawem, człowieku, pochodzący z bydlęcego narodu, znalazłeś się tutaj, między niemieckimi obywatelami?” Milczę. Niemcy, którzy służyli z wrodzonego porządku i organizacji, ztratowali się wzajemnie, chcąc ratować życie. Był to naprawdę okropny widok. Wszystkie części ciała leżały osobno, wszystkie rozdeptane, rozrzucone. Pozostałem jednak obojętnym na ten widok, na to dzieło śmierci. Uświadomiłem sobie krzywdę, doznane od Niemców, wszelkie przewiski i przekleństwa na nas rzucane i doszedłem do wniosku, że rok 1944 musi być rokiem zemsty, musi być zadaniem za winy po-



FOT. ARCHIWUM PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

pełnione na wszystkich narodach Europy.”

Berlińska praca trwała 11 godzin dziennie, często również w niedzielę, przy ciągłym zagrożeniu nalotami: w nocy angielskich, w dzień amerykańskich samolotów. W styczniu 1945 r., jeszcze przed wkroczeniem wojsk radzieckich udało mu się wraz z kilkoma kolegami wrócić do Wronki. Natychmiast wyjechał do Szamotuł, by kontynuować naukę w tamtejszym gimnazjum i liceum. Już po roku zdał maturę i zapisuje się na Wydział Chemiczny Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie studiów, ze względów finansowych, pracował jako wykładowca, najpierw w miejskim gimnazjum i liceum w Pniewach, a następnie w Państwowym Liceum Budownictwa w Poznaniu. Po zdaniu egzaminu magisterskiego, w styczniu 1951 r., otrzymał nakaz pracy do Centralnego Zarządu Przemysłu Erg w Katowicach i został skierowany do pracy w Wytwórni nr 8 w Pionkach. Produkowano tam materiały wybuchowe i Konopacki musiał w bardzo krótkim czasie zapoznać się z technologią i całym zakresem bezpieczeństwa produkcji, co stanowiło podstawę pracy w tej branży przemysłu chemicznego. Dla młodego czło-

wieka była to szkoła życia, współżycia, dyscypliny i organizacji. Wśród kilkutyśycznej załogi pracowało wtedy tylko czterech chemików z wyższym wykształceniem, a więc droga do awansu dla każdego stała otworem. W ciągu pięciu lat pracy w Pionkach Konopacki awansował kolejno na kierownika stacji doświadczalnej, szefa wydziału produkcyjnego, w którym pracowało ponad 1000 osób, głównego technologa i wreszcie dyrektora technicznego. Pracując zawodowo prowadził jednocześnie wykłady z chemii fizycznej w oddziale Radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Pionkach. Okres pracy w tej miejscowości przypadł na lata wojny w Korei, a więc był to czas wzmożonej produkcji.

Mimo względnie dużej dyscypliny pracy i przestrzegania zasad bezpieczeństwa dochodziło tam do wielu wypadków awarii. Jednym z groźniejszych był wybuch na oddziale produkcyjnym nitrogliceryny, który pochłonął wiele ofiar i gdzie doszło do zniszczenia dużej części oddziału. Pracując w Pionkach, Konopacki uczestniczył w dużym projekcie badawczym dotyczącym prochów strzelniczych, którego celem było zastąpienie tzw. lintersu

(importowana bawełna) celulozę pochodzenia krajowego. Było to szczególne osiągnięcie, bowiem przy różnych embargach w imporcie pozwalało to na prowadzenie normalnej produkcji. W styczniu 1956 r. Konopacki został awansowany na stanowisko dyrektora technicznego Centralnego Zarządu Przemysłu Organicznego Erg w Warszawie, który powstał z połączenia Centralnego Zarządu Barwników i Półproduktów z Centralnym Zarządem Erg. Rok 1960 to kolejny awans Konopackiego. Został powołany na stanowisko dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Organicznego Erg, w skład którego w 1963 r. weszły także zakłady przetwórstwa tworzyw sztucznych, a samo Zjednoczenie przekształciło się w Zjednoczenie Przemysłu Organicznego i Tworzyw Sztucznych Erg. Jako dyrektor Zjednoczenia mgr H. Konopacki pracował do 1966 r. Szesnastoletni okres pracy bezpośrednio w produkcji i zarządzaniu kilkoma gałęziami przemysłu chemicznego był dla niego sprawdzianem efektywności i dał mu wiele zadowole-

nia branżowego na system funkcjonalny. W tym czasie mgr Konopacki (1966 r.) został powołany na stanowisko Wiceministra Przemysłu Chemicznego. Podlegały mu departamenty, które były odpowiedzialne za zagadnienia planowania produkcji, obrót towarowy (w tym import i eksport), sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, poźniactwo oraz sprawy wojskowe. Przemysł chemiczny rozwijał się wtedy jeszcze dość szybko, choć pod koniec lat sześćdziesiątych tempo nieco spadło. Dopiero tzw. „era Gierka” pozwoliła na szybki, dalszy rozwój i rozszerzenie potencjału przemysłu chemicznego. Polska stawała się producentem i eksporterem siarki. Decyzją Premiera Rządu, Konopacki otrzymał odpowiednie uprawnienia i finanse, został mianowany przewodniczącym zespołu, który był zobowiązany do szybkiej odbudowy zakładów i uruchomienia produkcji - po ogromnym pożarze w Rafinerii w Czechowicach.

W 1976 r. Konopacki został powołany na stanowisko Ministra Przemysłu Chemicznego i funkcję tę piastował do kwietnia 1980 r. Był to okres bardzo trudny dla całej gospodarki, szczególnie dla przemysłu chemicznego. Malejące nakłady inwestycyjne, coraz większe braki w produktach chemicznych dla kraju i w eksporcie, pogarszająca się sytuacja w kraju powodowała napięcia i niezadowolenie wśród załóg zakładów również przemysłu chemicznego. W tej sytuacji, po przebytym zawale serca, mgr H. Konopacki otrzymał stanowisko Zastępcy Starego Przedstawiciela Rządu przy RWPG w Moskwie i pracował na tym stanowisku do końca 1984 r. Po powrocie z Moskwy przeszedł na emeryturę. Zajął się pracą społeczną, m.in. przewodniczył zespołowi redakcyjnemu wydawnictwa „Karty z Historii Polskiego Przemysłu Chemicznego.” Henryk Konopacki, wybitny inżynier chemik i polityk, zmarł 15 lipca 2007. Na podst. „Ludzie polskiej chemii. Mgr Henryk Konopacki”. „Przemysł chemiczny”, nr 1/2002, s. 3-4. „Wspomnienia młodzieży wielkopolskiej z lat okupacji niemieckiej 1939-1945”, s. 167-168.

« Niemcy ztratowali się wzajemnie, chcąc ratować życie. Był to naprawdę okropny widok. Wszystkie części ciała leżały osobno, wszystkie rozdeptane, rozrzucone »

nia i satysfakcji. W tym czasie uruchomiono wiele nowych produkcji, wybudowano kilkadziesiąt oddziałów produkcyjnych, rozbudowano praktycznie wszystkie zakłady przemysłu organicznego i tworzyw sztucznych w oparciu o technologie opracowane przez podległe mu instytuty. W ten sposób przemysł organiczny i tworzyw sztucznych stał się poważną gałęzią rozbudowujących się innych dziedzin przemysłu chemicznego. Połowa lat sześćdziesiątych to reorganizacja pracy w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego z systemu zarządza-